

II Ca 664/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko K. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu

z 3 lutego 2021 r.

sygn. akt I C 315/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 900 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Małgorzata Wiśniewska

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nowym Tomysłu, wyrokiem z 3 lutego 2021 r., sygn. akt I C 315/20, w sprawie z powództwa (...) S.A. z siedzibą w B. przeciwko K. L.:

1. oddalił powództwo;

2. kosztami procesu obciążył powoda i na tej podstawie zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 1.817 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał m.in., że pominął dowód z kserokopii dokumentów dołączonych do pozwu i do pism powoda. Podał, że pozwany kwestionował moc dowodową i autentyczność kserokopii dokumentów złożonych przez powoda; zakwestionował roszczenie powódki oraz moc dowodową i autentyczność kserokopii oraz domagał się przedłożenia oryginałów. Zgodnie z art. 128 k.p.c. i art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału strona może złożyć kserokopię potwierdzoną za zgodność – jest to warunek uznania kserokopii za dokument; bez takiego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument i nie ma mocy dowodowej. Kserokopie wypowiedzenia, wydruków, umowy pożyczki z załącznikami, wezwania i wydruków nie zawierały wzmianki o zgodności z oryginałem, a w konsekwencji

niedopuszczalna była analiza treści i formy tych kserokopii oraz poczynienie na ich podstawie jakichkolwiek ustaleń. Stwierdził, że powódka nie mogła korzystać z dobrodziejstw weksla (z uwagi na brak wyczerpującej informacji co do skutków wynikających z wystawienia weksla in blanco) i uprawnione było dokonanie oceny, czy zobowiązanie wekslowe koreluje ze zobowiązaniem z umowy pożyczki. Wskazał, że sąd w procesie z udziałem konsumenta bada stosunek podstawowy z urzędu i ma obowiązek uwzględnić z urzędu abuzywność klauzuli umownej. Sąd Rejonowy takiej oceny dokonał i w jej wyniku zakwestionował postanowienia umowy dotyczące Twojego Pakietu, prowizji i opłaty przygotowawczej.

Apelację od wyroku wniósł powód.

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 3 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego w sposób sprzeczny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i w konsekwencji przyjęcie, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, a roszczenie dochodzone pozwem nie jest wymagalne,
- art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe w zw. z § 37 ust. 5 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 231 k.p.c. polegające na nieuprawnionym przyjęciu, że przesyłka nadana w urzędzie pocztowym i nie zwrócona nadawcy nie została skutecznie doręczona, podczas gdy w takiej sytuacji zachodzi domniemanie skutecznego doręczenia, którego obowiązek obalenia leżał po stronie pozwanego,
- art 77 (3) k.c. w zw. z art. 243 (1) i art. 245 k.p.c. i art 309 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu i w konsekwencji błędnym uznaniu, iż załączone do pisma powoda kserokopie nie stanowią dokumentów, w sytuacji, gdy wobec faktu, iż pisma te zawierają informacje i oświadczenia umożliwiające ustalenie danych osób, które te oświadczenia złożyły, uznać je należało za dokumenty prywatne w rozumieniu art. 243(1) k.p.c. i art. 245 k.p.c. pozwalające na dokonanie ustaleń w niniejszej sprawie,
- art 101 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe w zw. z art. 321 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. i art 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz poprzez nierozpoznanie przez sąd istoty sprawy i nieuwzględnienie powództwa w wypadku, gdy powód oparł swoje roszczenie na przedstawionym do opłaty prawidłowo wypełnionym i ważnym dokumencie wekslowym,
- art 485 § 2 k.p.c. poprzez niewydanie w niniejszej sprawie nakazu zapłaty, mimo że powód dochodził od strony pozwanej zapłaty z należycie wypełnionego weksla, którego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości,
- art. 385(1) § 1 k.c. w zw. z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez przyjęcie, że wysokość opłaty przygotowawczej, Prowizji oraz wynagrodzenia za usługę (...) zawarte w umowie pożyczki łączącej strony jest rażąco wygórowana oraz kształtuje prawa i obowiązki strony pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy, podczas gdy powyższe zapisy, łącznie z opłatą przygotowawczą, nie przekraczają limitu kosztów pozaodsetkowych określonego w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim i są zgodne z obowiązującym stanem prawnym.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu z dnia 3 lutego 2021 r., sygn. akt I C 315/20 i zasądzenie od strony pozwanej kwoty 5.994,92 zł wraz z odsetkami umownymi równymi dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 2 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych za drugą instancję.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna, chociaż niektóre z jej zarzutów były trafne.

Istota większości zarzutów apelacyjnych sprowadzała się do zakwestionowania stanowiska Sądu Rejonowego w kwestii oceny dowodów przedłożonych przez powoda w celu wykazania podstawy roszczenia. Sąd orzekający odmówił bowiem mocy dowodowej kserokopiom, a w konsekwencji uznał, że na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda nie można było poczynić ustaleń faktycznych zgodnych z twierdzeniami powoda. Apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu nieuprawnione uznanie, że kserokopie dokumentów nie stanowią dowodów i podniósł w tym kontekście zarzut naruszenia art. 77<sup>3</sup> k.c. w zw. z art. 243<sup>1</sup> i art. 245 k.p.c. i art. 309 k.p.c.

Dnia 8 września 2016 r. dokonana została zmiana przepisów kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego, który w sposób istotny zmieniła przepisy o dokumentach, tak materialne, jak procesowe. Ustawą z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1311) wprowadzono do porządku prawnego definicję materialną dokumentu (art. 77<sup>3</sup> k.c.). Nadto, w kodeksie postępowania cywilnego podzielono dokumenty na zawierające tekst i nie zawierające go. Dowodzenie za pomocą dokumentów zawierających tekst odbywa się na podstawie art. 243<sup>1</sup> – 257 k.p.c., a z dokumentów nie zawierających tekstu na podstawie art. 308 k.p.c. (a więc odpowiednio stosowanych przepisów o dowodzie z oględzin). Mogą występować dokumenty, które zawierają informacje na nośniku (a więc spełniają wymogi art. 77<sup>3</sup> k.c.), ale nie zawierają tekstu. Są to np. nagrania audio albo audio-video, pod warunkiem, że zawierają informacje sformułowane za pomocą głosu i gestów (bo informacja jest niezbędną cechą dokumentu). Mogą to być także obrazy na papierze czy płótnie, freski itp., jeżeli niosą ze sobą informacje w rozumieniu art. 77<sup>3</sup> k.c. Mogą też występować dokumenty mieszane, jak np. protokół elektroniczny utrwalający przebieg postępowania cywilnego, do którego znajdują zastosowanie przepisy o oględzinach (do części audio lub audio-video) oraz o dowodach z dokumentów (do papierowego protokołu skróconego).

Od dokumentów w rozumieniu art. 77<sup>3</sup> k.c. (zawierających tekst albo nie zawierających tekstu) odróżnić należy inne środki dowodowe, których dotyczy art. 309 k.p.c. Są to środki dowodowe, które nie zawierają informacji utrwalonej na nośniku, którą można odtworzyć. Zalicza się do nich np. dowód z badań polimorfizmu DNA, z badań antropologicznych, kodu genetycznego, obserwacji w zakładzie leczniczym, nagrania video nie zawierającego tekstu. Innym środkiem dowodowym nie będzie więc dokument, bo ten zawsze zawiera informacje. Pojęcie informacji na potrzeby art. 77<sup>3</sup> k.c. rozumie się jako synonim oświadczenia woli bądź wiedzy bądź przejawu uczuć (zob. G.Stojek, Komentarz do art. 77<sup>3</sup> k.c., LEX, P.Nazaruk, Komentarz do art. 77<sup>3</sup> k.c., LEX). Jeśli na nośniku jest zawarta jakakolwiek informacja w powyższym znaczeniu, to mamy do czynienia z dokumentem w rozumieniu art. 77<sup>3</sup> k.c. Jeżeli takiej informacji brak, to nie jest to dokument, ale inny środek dowodowy w rozumieniu art. 309 k.p.c.

Kwalifikowanie kserokopii zawierającej tekst jako innego dokumentu na podstawie art. 308 k.p.c. oraz odmowa uznania kserokopii zawierającej tekst za dokument i dowód w sprawie były więc błędem i naruszały przepisy art. 77<sup>3</sup> k.c. w zw. z art. 243<sup>1</sup> k.p.c. Na podstawie tego ostatniego przepisu odbywa się w postępowaniu cywilnym dowodzenie za pomocą wszelkich dokumentów tekstowych – także kserokopii zawierającej tekst, przy czym występują istotne różnice pomiędzy dokumentami papierowymi podpisanymi własnoręcznie lub dokumentami elektronicznymi podpisanymi kwalifikowanym podpisem elektronicznym a kserokopiami. Kserokopia (podobnie jak wydruk z systemu teleinformatycznego) jest w istocie dokumentem wtórnym, przetworzonym, zawiera jedynie „odbitkę” treści oryginalnego dokumentu; w przypadku, gdy dokument jest podpisany – także odbitkę podpisu. Ma to określone konsekwencje.

Dokument tego typu (kserokopia) jest podatny na manipulacje. Kserokopie dają się łatwo fabrykować za pomocą dostępnych powszechnie urządzeń i programów informatycznych. Dokument papierowy z oryginalnym podpisem można łatwo zeskanować i wprowadzić do systemu informatycznego, a następnie za pomocą programu informatycznego edytować, czyli przerabiać, nadając mu dowolną treść. Przeniesienie zeskanowanego podpisu albo choćby kserokopii podpisu z jednego miejsca w inne w środowisku informatycznym, a następnie wydrukowanie i sporządzenie kserokopii z wydruku nie jest skomplikowane.

Z tego względu do dokumentu w postaci kserokopii nie znajduje zastosowania art. 245 k.p.c. Dotyczy on wyłącznie dokumentów prywatnych, a więc dokumentów podpisanych własnoręcznie. Tylko taki dokument, a nie z kserokopia bez własnoręcznego podpisu, stanowi zatem dowód tego, że osoba, która podpisała dokument, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Również tylko z dokumentem prywatnym, a nie z kserokopią, wiąże się domniemanie prawdziwości. Zgodnie z art. 253 k.p.c. osoba, która zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Ciężar udowodnienia takich zarzutów spoczywa więc na stronie zaprzeczającej (z uwzględnieniem jego odwrócenia w przypadku wskazanym w art. 253 zdanie drugie k.p.c.), a strona składająca w postępowaniu sądowym dokument prywatny korzysta z ww. ułatwienia dowodowego.

Z powyższego wynika, że kserokopia jako dokument (wbrew odmiennej kwalifikacji tego środka dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji) jest dowodem, ale co do zasady słabym i mało wiarygodnym. Sąd może wprowadzić na podstawie takiego dowodu ustalenia faktów, ale należy sformułować postulat ostrożności w ocenie wiarygodności i mocy dowodowej takiego dokumentu z powodów wskazanych wyżej. Ocena takiego dokumentu musi uwzględniać wnioski płynące z zasad doświadczenia życiowego i logiki. Kserokopie powinny zatem zostać uznane za wiarygodnie odzwierciedlające wynikające z nich fakty na przykład w sytuacji, gdy przeciwnik procesowy te fakty przyznaje albo przynajmniej im nie zaprzecza, a okoliczności sprawy nie wskazują na inne, odmienne fakty. Może być tak również wtedy, gdy uzyskanie przez stronę oryginału, wypisu albo odpisu dokumentu nie jest możliwe (również przy udziale sądu). W innym przypadku – zwłaszcza, gdy przeciwnik procesowy kwestionuje wiarygodność dokumentu w postaci kserokopii i gdy domaga się przedstawienia oryginału dokumentu (względnie jego uwierzytelnionej kopii) – właściwie nie można uznać, że fakt, który kserokopia odzwierciedla, został udowodniony z wystarczającą mocą. Raz jeszcze należy powtórzyć, że do kserokopii nie stosuje się norma art. 245 k.p.c. Odmienne wykładnia pozbawiałaby znaczenia reguły kodeksowe opisujące wagę poszczególnych rodzajów dokumentów i czyniłaby pozornym ich rozróżnienie w normach procesowych.

Powołanie się przez stronę powodową wyłącznie na kserokopie i ich uwzględnienie przez sąd orzekający jako podstawy dowodowej powództwa – w sytuacji, gdy pozwany zaprzeczał twierdzeniom powoda o faktach oraz autentyczności kserokopii niepoświadczonych w zakresie zgodności z oryginałem i domagał się przedstawienia oryginałów dokumentów – skutkowałyby także obejściem przepisu art. 129 k.p.c. Zgodnie z nim, gdy strona powołuje się w piśmie na dokument, powinna złożyć jego oryginał na żądanie przeciwnika jeszcze przed rozprawą. Taki obowiązek ustawodawca przewiduje także w sytuacji, gdy strona składa w sądzie odpis dokumentu, którego zgodność z oryginałem została poświadczona zgodnie z § 2 art. 129 k.p.c., jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy (§ 4 art. 129 k.p.c.). Strona, która nie realizuje ww. obowiązków, a także strona, które decyduje się dowodzić swojego roszczenia wyłącznie kserokopiami, musi się liczyć z negatywnymi skutkami swego zaniechania (działania), które mogą polegać na negatywnej ocenie ich mocy dowodowej i wiarygodności przez sąd (art. 233 § 1 i § 2 k.p.c.).

W sytuacji, gdy pozwany w rozpoznawanej sprawie zaprzeczył twierdzeniom powoda (w tym co do zawarcia umowy o kredyt z powodem lub jego poprzednikiem i otrzymania kredytu), stwierdził, że jest ono nieudokumentowane („bez oryginałów”) i domagał się oryginałów dokumentów, w tym wyraźnie żądał zobowiązania powoda do przedłożenia umowy i wszystkich dokumentów związanych z zawarciem umowy (zob. treść sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz treść oświadczenia pełnomocnika pozwanego na rozprawie 3 lutego 2021 r.), obowiązkiem powoda było złożenie oryginałów dokumentów (ewentualnie ich odpisów poświadczonych co do zgodności z oryginałem w sposób określony przepisem art. 129 § 2 k.p.c.). Powód jednak tego uczynił, mimo otrzymania sprzeciwu, a także nie wyjaśnił (zob.

pismo z 27 sierpnia 2020 r., złożone do doręczeniu stronie powodowej sprzeciwu) przyczyn niezłożenia dokumentów w oryginale (jedynymi oryginałami dokumentów złożonymi przez powoda były weksel i deklaracja wekslowa) bądź w odpisach (powód nie poświadczył za zgodność z oryginałem żadnej kserokopii złożonej do akt sprawy), co powoduje konsekwencje materialnoprawne wynikające z art. 6 k.c.

Pominięcie przez Sąd I instancji kserokopii dołączonych do pozwu i do pisma powoda z 27 sierpnia 2020 r. (w postanowieniu wskazana została błędna data tego pisma: 13 marca 2020 r.) dokonane zostało błędnie, skoro sąd nietrafnie odmówił kserokopiom waloru dokumentów. Jednak uwzględnienie przez Sąd odwoławczy kserokopii złożonych przez powoda (dołączonych do pozwu i do pisma powoda z 27 sierpnia 2020 r.) jako dowodów w sprawie - przy uwzględnieniu norm art. 233 § 1 k.p.c., art. 243<sup>1</sup> k.p.c., art. 253 k.p.c., art. 129 k.p.c. - skutkowało stwierdzeniem, że roszczenie nie zostało przez powoda wykazane w koniecznym zakresie, z uwagi na znikomą moc i wiarygodność kserokopii jako dowodów, w sytuacji zaprzeczenia przez pozwanego twierdzeniom powoda co do faktów składających się na podstawę faktyczną powództwa.

Taka ocena czyniła zbędnym rozważanie dalszych zarzutów powoda dotyczących treści umowy pożyczki (tego, czy zawierała one klauzule abuzywne) oraz czynności dokonanych w celu wypowiedzenia umowy. Miałyby one znaczenie wyłącznie w sytuacji, gdyby sąd ustalił, że doszło do zawarcia umowy pożyczki o określonej treści (że powód ten fakt wykazał); tylko w takim przypadku istotne dla rozstrzygnięcia sprawy byłyby elementy treści tej umowy (ich ocena na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim), a także ocena czynności podjętych w celu zakończenia stosunku umownego (z uwzględnieniem normy art. 61 § 1 k.c. regulującej chwilę złożenia oświadczenia woli oraz norm określających wymagalność roszczenia), także w kontekście norm prawnych regulujących doręczanie przesyłek pocztowych i skutki takich doręczeń (art. 17 ustawy z 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe, § 37 ust. 5 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego). Zarzuty w tym względzie Sąd odwoławczy pozostawił zatem poza zakresem swojej oceny.

Bezzasadne były także zarzut naruszenia art. 485 § 2 k.p.c. (przez niewydanie w sprawie nakazu zapłaty z weksla) oraz zarzut naruszenia art. 101 ustawy z 28 kwietnia 1036 r. Prawo wekslowe w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. (przez nieuwzględnienie powództwa w sytuacji, gdy powód oparł swoje roszczenie na przedstawionym do zapłaty, prawidłowo wypełnionym i ważnym dokumencie wekslowym). W uzasadnieniu apelacji powód podkreślał, że wniósł pozew na podstawie weksla, który załączył do pozwu w oryginale oraz wskazał na bezwarunkowy charakter zapłaty z weksla, jego oderwanie i niezależność od innego stosunku łączącego strony; wyraził pogląd, że wystarczającą podstawą do wydania nakazu zapłaty (uwzględnienia roszczenia) jest prawidłowo wypełniony weksel.

W tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, odwołujące się do szczególnego charakteru weksla niezupełnego i do relacji pomiędzy wystawcą weksla a remitentem. Zgodnie z tym trafnym stanowiskiem, w takiej relacji może dojść do przeniesienia sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Nie ma potrzeby przytaczania w tym miejscu obszernego wyводу Sądu I instancji w tej kwestii; wystarczy stwierdzenie, że był on prawidłowy. Trafne były także zastrzeżenia wyrażone przez Sąd Rejonowy względem stosowania weksli niezupełnych na zabezpieczenie roszczeń pożyczkodawcy w stosunkach konsumenckich. W końcu Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażone w wyroku z 7 listopada 2019 r. w połączonych prawach C-419/18 i C-483/18 (i to wydanym w sprawie roszczenia z pożyczki udzielonej przez stronę powodową), z którego jasno wynika, że jeżeli sąd orzekający ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służył zabezpieczeniu wiarygodności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta, powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z art. 3 i 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r., z art. 10 dyrektywy

Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG.

Nieuprawniony jest więc pogląd apelującego, że złożenie przez niego oryginału weksla i deklaracji wekslowej obligowało sąd do uwzględnienia roszczenia bez jego dalszego badania, i to poprzez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nie uwzględnia on specyfiki sporu z konsumentem.

Postępowanie i rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, jak podkreślono wcześniej, nie mogło abstrahować od tego, że pozwany w relacji do powoda występował jako konsument. Należało zatem uwzględnić w rozpoznawanej sprawie m.in. orzeczenie wydane 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17 przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w trybie prejudycjalnym na wniosek Sądu Rejonowego w Siemianowicach Śląskich w postępowaniu z powództwa powodowej spółki. W wyroku tym orzeczono, że „Artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarygodności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie”. Istotne dla rozpoznawanej sprawy jest uzasadnienie tego orzeczenia, w którym Trybunał przytoczył niekwestionowany pogląd, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe warunki istniejące w umowie konsumenckiej zawartej przez przedsiębiorcę nie wiążą konsumentów na warunkach określonych na mocy prawa krajowego. Zważywszy na charakter i znaczenie interesu publicznego, jaki stanowi ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w zw. z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. W tym celu do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (wyrok z 21.12.2016 r., Gutierrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 57 i przytoczone tam orzecznictwo).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile ów sąd posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. podobne wyroki: z dnia 21.04.2016 r., Radlinger i Radliengerova, C-377/14, EU:C:2016:683, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21.12.2016 r. Gutierrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 57 i przytoczone tam orzecznictwo). Skuteczna kontrola praw przyznanych konsumentowi w tej dyrektywie, jak podkreślił Trybunał, może zostać zagwarantowana jedynie pod warunkiem, by krajowe prawo procesowe umożliwiło sądowi kontrolę z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków odnośnej umowy. Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie może zostać zagwarantowane przestrzeganie praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13 (wyrok z 7.12.2017 r., Banco Santander, C-598/15, EU:C:2017:945, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo). Wskazane orzeczenia stwarzają kierunek wykładni właściwy w rozpoznawanej sprawie. Sąd orzekający miał obowiązek dokonania kontroli warunków przedmiotowej umowy z punktu widzenia praw konsumenta, i to z urzędu, chociaż w rozpoznawanej sprawie pozwany sam podjął obronę. Przy uwzględnieniu ww. poglądów, orzeczeń i stanowiska pozwanego nieuprawnione było oczekiwanie powoda, że sąd uwzględni jego roszczenie tylko na podstawie weksla załączonego do pozwu, a w konsekwencji chybione były zarzuty niezastosowania art. 485 § 2 k.p.c. i naruszenia art. 101 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. (w kształcie przytoczonym wyżej).

Mając na uwadze powyższe, apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądając od powoda, którego apelacja została oddalona, na rzecz pozwanego kwotę 900 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; kwota ta została ustalona na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności (tj. Dz. U. 2017 poz. 1797).

Małgorzata Wiśniewska